
CZACHPRESS



Gazetka szkolna III Liceum Ogólnokształcącego
im. płk. Dionizego Czachowskiego w Radomiu

* Erasmus Days * 1 listopada – Dzień Wszystkich Świętych, 2 listopada – Dzień Zaduszny * 35. rocznica dokonania przez Zbigniewa Religę pierwszego przeszczepu serca w Polsce * Europejski Dzień Zdrowego Jedzenia i Gotowania * Narodowe Święto Niepodległości * 19 listopada 2020 - Światowy Dzień Filozofii * Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień - po prostu bądź miły! * „Księga cmentarna” – recenzja * Natura, wegetarianizm, anarchia - Lew Tolstoj * „Socrealizm. Sztuka w służbie propagandy” *

Numer 59
Listopad 2020

CZACHPRESS

Kinga Machnio 2B

Erasmus Days



W naszej szkole, w dniach 15-17 października, odbyły się Dni Erasmusa. O samym projekcie można przeczytać więcej w artykule „I'm a H. E. R. O.” napisanym przez Maję Adameczek z klasy 2AG do październikowego numeru gazetki „CzachPress”.

Większość klas stworzyła plakaty, które można oglądać na pierwszym piętrze naszej szkoły. Plakaty przedstawiają wiele ciekawostek i zdjęć dotyczących naszych partnerów projektowych, którymi są szkoły z Macedonii Północnej (Sredno Opstinsko Uciliste Ljupco Santov p.o. Kocani), Grecji (Esperino Geniko Lykeio Grevena) oraz Rumunii (Liceul Borsă).



Materiały przygotowane przez uczniów zawierają wiele ciekawych informacji na temat tych krajów, m. in. dotyczą słynnych i znanych przekąsek popularnych w południowej części Półwyspu Bałkańskiego, takich jak chociażby Tzatziki, Baklava, czy też Suwłak. W sporządzonych materiałach można również znaleźć informacje na temat danych administracyjnych Macedonii, poczytać o Wesołym Cmentarzu znajdującym się w Rumunii, który został wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO, a także pooglądać zdjęcia i zobaczyć rysunki naszych uczniów przedstawiające zabytki w Polsce, a mianowicie Pałac Kultury i Nauki czy też Zamek Królewski w Warszawie. Zachęcamy do obejrzenia naszych prac, bo można dowiedzieć się z nich dużo ciekawych rzeczy

o naszych zagranicznych partnerach.



W planach jest również stworzenie strony internetowej na portalu etwinning.net, w ramach której będzie można zobaczyć wpisy uczniów naszej szkoły oraz wpisy uczniów z placówek edukacyjnych współpracujących z nami w tym projekcie. W ciągu dwóch lat trwania projektu na pewno zorganizowane też będą cykle warsztatów, działań sportowo-rekreacyjnych, spotkań ze specjalistami, wiele lekcji tematycznych, videokonferencji oraz konkursów. Mamy nadzieję, że niebawem będziecie mogli zobaczyć więcej efektów naszej pracy podczas realizacji tego projektu.

Źródła zdjęć:
<https://www.erasmusdays.eu/>
Własność autorki artykułu.

Hubert Popis 3E

1 listopada – Dzień Wszystkich Świętych 2 listopada – Dzień Zaduszny

Pierwsze dni listopada, a właściwie 1 i 2, są dla większości osób dniami wyciszenia oraz

refleksji nad ludzkim życiem przynoszącymi zadumę. Wówczas obchodzona jest w Kościele katolickim Uroczystość Wszystkich Świętych, która upamiętnia nam wszystkich zmarłych, którzy osiągnęli stan zbawienia i przebywają w niebie. W Kościele

Dzień Wszystkich Świętych obchodzony jest od IX wieku, a na 1 listopada wyznaczył go w 837 roku papież Grzegorz IV. Dzień ten zazwyczaj połączony jest z Dniem Zadusznym, obchodzonym następnego dnia. Odwiedzający groby na cmentarzach po-

winni pamiętać, że pomimo tego, iż odwiedzają groby swoich bliskich, powinni iść na uroczystą Mszę Świętą, która w tym dniu jest bardzo ważna. Na cmentarzu odbywa się procesja, podczas której wyczytywane są tzw. „wypominki”.



Zaduszki to święto, które następuje po Dniu Wszystkich Świętych. Wywodzi się ono z nabożeństw odprawianych co roku w różnych klasztorach za zmarłych współbraci przez średniowiecznych mnichów. Od IX

wieku zaczęto obejmować modlitwą nie tylko zmarłych zakonników, ale także wszystkich zmarłych. W 1311 roku Stolica Apostolska wprowadziła Dzień Zaduszny do kalendarza oraz liturgii rzymskiej. W Polsce najstarsza informacja o obchodzeniu Zaduszek poza klasztorami pochodzi z początków XIV wieku.

W XIX wieku na wschodzie Polski odprawiano uroczystości, podczas których wywoływano duchy zmarłych. To pogańskie święto stało się inspiracją do napisania „Dziadów” przez Adama Mickiewicza.

Zwyczajami Polaków w dwa pierwsze dni listopada są: ozdabianie grobów, zapalanie zniczy, procesje, a w szczególności modlitwa nad grobami swoich bliskich. Należy również pamiętać o grobach i mogiłach tych, o których nikt nie pamięta.

Na większości cmentarzy znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza – symbol polskiego patriotyzmu.



Źródła zdjęć:

<https://dziennikbaltycki.pl/wszystkich-swietych-2019-co-to-za-swieto-i-skad-sie-wzielo-kiedy-wypada-jak-je-obchodzimy-w-polsce-dzien-wszystkich-swietych-1/ar/c15-14543449>
<https://www.sposobynazycie.pl/gdzie-kupic-tanie-znicze-na-wszystkich-swietych/>

Filip Wziętek 3G

35. rocznica dokonania przez Zbigniewa Religę pierwszego przeszczepu serca w Polsce



„Palił jak smok”, zdarzało mu się napić, następnie nie trzeźwo pędzić samochodem w rajdowym stylu do domu, zwolnił profesora Bochenka dziesięć razy, swoją klinikę w Zabrze postawił od podstaw, a w liceum groziło mu niedopuszczenie do matury. Najwidoczniej tego było trzeba, aby wykonać pionierski przeszczep serca.

Pierwszy, ale pierwszy w Polsce, bo na świecie wyprzedzili nas o 18 lat bracia z RPA –

Christian Barnard i Marius Barnard. W porównaniu do Amerykanina Jamesa D. Hardy’ego, który w 1964 dokonał zamiany serca ludzkiego na serce szympansa, wiedzieli już, że potrzebny będzie ludzki dawca. Co prawda, przeszczep był „sukcesem”, bo małpi organ bił w klatkę piersiową pacjenta przez 90 minut... po czym, niestety, pacjent zmarł. Odnosnie ludzkich dawców, to o nich w Polsce było trudno, a przynajmniej ekstremalnie, bo profesor Religa walczył o nich nawet, jeśli trzeba było karetkę przetransportować samolotem, co było możliwe i praktykowane aż do lat 90. Pomimo absurdu tej sytuacji, dzięki wojsku i radzieckiemu samolotowi możliwy był rozwój transplantologii w Polsce.

Pierwsze przeszczepy przeprowadzane w 1902 przez francuskiego chirurga Alexisa Carrela odbywały się na psach.

Był on w stanie z sukcesem dokonać przeszczepu serca, nerki i śledziony. Dzięki eksperymentom był w stanie zidentyfikować problem związany z odrzuceniem przeszczepu przez organizm. Odrzucenie przeszczepu związane jest z działaniem obronnym systemu immunologicznego, który potrafi zidentyfikować obcą tkankę (przeszczep), którą następnie atakuje, a w rezultacie niszczy. Jest to oczywiście niepożądana reakcja, której wcześniej nie dało się skutecznie zapobiec m. in. ze względu na brak odpowiednich leków – immunosupresyjnych – są one stosowane, aby zapobiec jakiegokolwiek reakcji immunologicznej, tym samym osłabiają odporność i nie pozwalają na odrzucenie przeszczepionego organu. Mimo to, one same nie gwarantują udanego przeszczepu. Na początku wspomniany transplant serca wykonany przez braci z RPA był udany, jednak pacjent zmarł po dwóch

tygodniach ze względu na stosowanie wcześniej wspomnianych leków, które skutecznie zapobiegły obronie przed patogenem, wywołując zapalenie płuc, a w rezultacie śmierć. Dlatego w obecnej medycynie stosuje się rygorystyczne środki ostrożności, w celu zapobiegnięcia infekcji osłabionego organizmu pacjenta po przeszczepie. Brak odpowiednich procedur, a także wiedzy (1930 – wykrycie grup krwi, 1960 – odkrycie leku o właściwościach immunosupresyjnych, 1962 – odkrycie struktury DNA), spowodował dość późny rozkwit transplantologii, bo pierwszy udany przeszczep narządu odbył się w 1952, był to przeszczep nerki pochodzącej od brata bliźniaka pacjenta. Zabieg ten udał się, ponieważ w przypadku osób blisko spokrewnionych istnieje najwyższy współczynnik sukcesu przeszczepu.

Pomimo trudnego startu, transplantologia jest w stanie zapewnić nam nowe życie, a nawet sklonowanie organu, wykorzystując nasze własne komórki. Co prawda, organ ten będzie 10 razy mniejszy i nie będzie nadawał się do bezpośredniego wszczepienia, lecz i tak powinniśmy myśleć pozytywnie, ponieważ jesteśmy na dobrej drodze ku kolejnej rewolucji w świecie medycyny. Profesor Religa nie jest jedyny, bo na skalę międzynarodową możemy pochwalić się naszą wybitną chirurgką, Marią Siemionow, która w 2008 prowadziła amerykańskim zespołem przeprowadzającym pionierski w USA transplant twarzy. To przykre, że tak mało o niej słyszemy.

Bibliografia:

<https://en.wikipedia.org/wiki/Pneumonia#Cause>
https://pl.wikipedia.org/wiki/Christiaan_Barnard
<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1594891,1,niezwykle-przypadki-zbigniewa-religi.read>
https://wyborcza.pl/1,87648,16761685,Ja_k_wojskowi_po_serca_dla_Zbigniewa_Religi_latali_.html
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Przeszczepianie_narz%C4%85d%C3%B3w#:~:text=Prze-szczep%20\(lub%20transplantat\)%20to%20kom%C3%B3rki,przyk%C5%82ad%20w%20banku%20kom%C3%B3rek%20macierzystych.](https://pl.wikipedia.org/wiki/Przeszczepianie_narz%C4%85d%C3%B3w#:~:text=Prze-szczep%20(lub%20transplantat)%20to%20kom%C3%B3rki,przyk%C5%82ad%20w%20banku%20kom%C3%B3rek%20macierzystych.)
https://pl.wikipedia.org/wiki/Maria_Siemionow
https://en.wikipedia.org/wiki/Immunosuppressive_drug
https://en.wikipedia.org/wiki/Organ_transplantation#History
https://en.wikipedia.org/wiki/Alexis_Carr-el
https://en.wikipedia.org/wiki/Heart_transplantation

Bartłomiej Rydzewski 2AG

Europejski Dzień Zdrowego Jedzenia i Gotowania

8 listopada to dla większości ludzi zwyczajny dzień, który nie różni się znacząco od wszystkich innych dni powszednich. W rzeczywistości jednak tego dnia obchodzony jest Europejski Dzień Zdrowego Jedzenia i Gotowania. Z wielu względów nie jest to oczywiście zbyt popularne święto, jednakże dotyczy ono bardzo ważnych, szczególnie w dzisiejszym świecie, zagadnień związanych ze zdrowym odżywianiem i stylem życia.

W dzisiejszych czasach dużo słyszy się właśnie o zdrowym, ekologicznym jedzeniu oraz o tym, jak to jedzenie wpływa na nasze zdrowie. Jednak

jak to wygląda w praktyce i czy faktycznie jesteśmy tym, co jemy?

Jedzenie jest dla każdego z nas, a właściwie dla naszych organizmów, źródłem energii i wszystkich składników potrzebnych do życia. W pewnym sensie możemy przyrównać je do paliwa, dzięki któremu możemy normalnie funkcjonować. Idąc tym tropem, ktoś teraz mógłby zapytać, czy jakość albo rodzaj tego paliwa ma wpływ na nasze funkcjonowanie. Odpowiedź na to pytanie brzmi oczywiście tak. To, w jaki sposób i kiedy się odżywiamy, ma znaczący wpływ na stan naszego organizmu, jednak nie jest jedynym czynnikiem rzutującym na nasze zdrowie. Podstawowym pojęciem, które kojarzy się ludziom z jedzeniem, jest kilokaloria (kcal). W dietetyce określa ono zawartość ener-

tyczną danego posiłku. Kilokalorie dostarczają nam energii do codziennego funkcjonowania, jednak spożywanie zbyt dużej ilości kalorii sprawi oczywiście, że ich nadmiar zostanie zgromadzony w naszym ciele. Dienne zapotrzebowanie kaloryczne wynika z wielu czynników, m. in. naszego wieku, poziomu aktywności fizycznej czy nawet wykonywanego zawodu.

Ludzki organizm do prawidłowego funkcjonowania potrzebuje wielu składników dostarczanych w odpowiednich ilościach. Możemy jednak wyróżnić trzy najważniejsze składniki, do których należą białko, węglowodany i tłuszcze. Są to tzw. makroskładniki i to one w największym stopniu mają wpływ na funkcjonowanie naszego organizmu. Procentowe zapotrzebowanie na makroskładniki, tak jak w przy-

padku zapotrzebowania kalorycznego, zależy od wielu czynników. Zapotrzebowanie na w/w składniki będzie inne dla licealisty, którego jedyną aktywnością fizyczną są lekcje wf-u, a inne dla studenta, który poza wykładami gra w piłkę i trenuje karate. Źródła poszczególnych makroskładników również będą się różnić. Białka znajdziemy głównie w mięsie, jajkach, nasionach roślin strączkowych czy produktach mlecznych. Węglowodany występują głównie w pieczywie, płatkach owsianych, warzywach i owocach. Źródłem tłuszczów są natomiast niektóre ryby, oliwa oraz orzechy.

Bardzo dużą rolę w prowadzeniu zdrowego trybu życia odgrywa także ilość i jakość spożywanych przez nas płynów. Oczywiście, najlepszym napojem, jaki możemy spożywać – i to w prawie nieograniczonych ilościach – jest najzwyczajniejsza w świecie woda. Dorosły człowiek powinien pić średnio 1,5 litra wody dziennie. Zapotrzebowanie na wodę rośnie wraz ze zwiększeniem naszej aktywności fizycznej. Jednakże w przeciwieństwie do zapotrzebowania na kilokalorie, zapotrzebowanie na wodę nie maleje w przypadku prowadzenia mało aktywnego trybu życia. Zwykła woda jest najlepsza dla naszego organizmu, jednak nie oznacza to, że nie mo-

żemy spożywać innych napojów. Oczywiście, codzienne picie kilku szklanek pepsa z pewnością nie służy naszemu zdrowiu, ale nie dajmy się zwariować. Prowadzenie zdrowego trybu życia nie polega na jedzeniu tylko samych warzyw i popijaniu ich wodą. Wszystko jest dla ludzi, jednak trzeba zachować umiar.

Podsumowując, Europejski Dzień Zdrowego Jedzenia i Gotowania na pewno nie jest najważniejszym świętem w roku, jednak przypomina nam o tym, byśmy dbali o swoje zdrowie, by móc lepiej, dłużej i przede wszystkim zdrowiej żyć.

Julia Łyczak 2CG

Narodowe Święto Niepodległości



Narodowe Święto Odzyskania Niepodległości to polskie święto państwowe obchodzone co roku 11 listopada na znak upamiętnienia odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 roku. Nasz kraj odzyskał wolność po 123 latach zaborów. Jest to ustawowo dzień wolny od pracy.



11 listopada jest datą umowną odzyskania przez Polskę

niepodległości, ponieważ miasta stopniowo odzyskiwały wolność. Radom stał się niezależnym miastem już 2 listopada. 11 listopada podpisano rozejm w Compiegne, równoznaczny z porażką Niemiec oraz zakończeniem I wojny światowej. 10 listopada Józef Piłsudski wrócił do Warszawy z więzienia w Magdeburgu. Był to jednoznaczny znak odzyskania przez Polskę niepodległości.

Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada w Polsce obchodzone jest bardzo uroczystie. Corocznie, obchody Święta Niepodległości z udziałem najwyższych władz państwowych odbywają się na Placu marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie, przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Święto to upamiętniamy poprzez Bieg Niepodległości organizowany od 1989 roku w Warszawie oraz innych miastach, Koncert Niepodległości (organizowany od 2009 roku w Muzeum Powstania Warszawskiego), wykłady i inscenizacje historyczne, koncerty patriotyczne czy parady ulicami miast, np. Marsz Niepodległości w Warszawie. Rok temu w ramach obcho-

dów 11 listopada w Polsce odbyło się ponad 700 wydarzeń.



Niestety, w związku z obecnie panującą sytuacją, Narodowe Święto Niepodległości prawdopodobnie nie będzie aż tak hucznie obchodzone. Co tydzień, w Polsce wprowadzane są nowe obostrzenia, aby zmniejszyć ryzyko rozprzestrzeniania się koronawirusa. Defilady będą organizowane zapewne tylko z najważniejszymi członkami rządu.



Źródła:

https://www.google.com/imgres?imgurl=https%3A%2F%2Fg6.gazetaprawna.pl%2Fp%2F_wspolne%2Fpiki%2F2370000%2F2370350-uroczysta-odprawa-wart-przed-

<https://www.google.com/imgres?imgurl=https%3A%2F%2Fgfx.radiozet.pl%2Fvar%2F>
<https://www.google.com/imgres?imgurl=https%3A%2F%2Fbi.im-g>
<https://www.google.com/imgres?imgurl=https%3A%2F%2Fipn.gov.pl%2Fdokum>

<https://www.google.com/imgres?imgurl=https%3A%2F%2Fzalaczniki%2F1%2F1-Radiozet.pl>
<https://www.google.com/imgres?imgurl=https%3A%2F%2Fzalaczniki%2F1%2F1-Wikipedia.pl>

Mikołaj Maksymiuk 1E

19 listopada 2020 - Światowy Dzień Filozofii

Phileo Sofia, czyli *Umiłowanie Mądrości*. Na co dzień mówimy *Filozofia*. Słownikowa definicja filozofii definiuje ją jako najbardziej racjonalną, ogólną i krytyczną naukę o wszystkim, co istnieje.



Światowy Dzień Filozofii obchodzimy w trzeci czwartek listopada. W tym roku jest to 19 listopada. Dzień ten pierwszy raz obchodzono 21 listopada 2002 roku, w ramach postanowień UNESCO. Jednak od 2005 roku ta sama organizacja ogłosiła, że święto będzie obchodzone co roku w trzeci czwartek listopada. Celem obchodów jest wskazanie znaczenia nauki i zachęcenie ludzi do zainteresowania się filozofią.

Odejdźmy jednak od kwestii kalendarzowych, to znaczy, kiedy i od kiedy obchodzimy święto. Filozofia to jedna z najstarszych nauk na świecie. Początki jej sięgają czasów starożytnej Grecji. Za jednego

z pierwszych filozofów uznaje się Talesa z Miletu. Tales był przedstawicielem filozofii przyrody i stawiał sobie ogólne pytania dotyczące istnienia świata i zachodzących w nim procesów. Uznajemy go za jednego z „siedmiu mędrców”. Uważał on, iż ziemia spoczywa na wodzie i w jakiś sposób powstała z wody. Dlatego też za Arche świata, czyli przyczynę powstania świata, uważał właśnie wodę.



Innymi wybitnymi filozofami byli: Sokrates, Platon, Arystoteles. Ten pierwszy zasłynął ze znanego stwierdzenia: „wiem, że nic nie wiem”. Był założycielem zachodniej filozofii. Wiemy o nim wiele od jego uczniów, Platona czy Ksenofonta. On sam bowiem nie zostawił po sobie wielu pism. Sokrates był znany z praktykowanej przez niego metody rozmawiania polegającej na pozornym zgadzaniu się z rozmówcą, a następnie zadawaniu pytań, aby wykazać w nich błąd odbiorcy. Kolejny z przywołanych filozofów, Platon, twierdził, że „demokracja prowadzi do dyktatury”. Był uczniem Sokrate-

sa i autorem słynnej „Obrony Sokratesa”. Arystoteles był z kolei uczniem Platona. Uznaje się go za jednego z najwybitniejszych światowych przedstawicieli filozofii. Utworzył on podział nauk na teoretyczne, praktyczne i wytwórcze.



Po przywołaniu pierwszych filozofów, dla kontrastu, warto byłoby opowiedzieć o ostatnich filozofach. Jest to jednak niemożliwe, gdyż filozofia jako nauka nie ma swojego końca, a filozofowie nadal są wśród nas. De facto, każdy z nas, kto szuka odpowiedzi na pytanie, która sprawdzi się we wszystkich przypadkach, jest filozofem. Wszyscy zatem możemy nazwać się filozofami. Mamy zatem prawo z radością obchodzić trzeci czwartek listopada.

Źródła:
[umcs.pl](https://www.google.com/imgres?imgurl=https%3A%2F%2Fumcs.pl)
[edukator.pl](https://www.google.com/imgres?imgurl=https%3A%2F%2Fedukator.pl)
[wikipedia.pl](https://www.google.com/imgres?imgurl=https%3A%2F%2Fwikipedia.pl)
[edulider.pl](https://www.google.com/imgres?imgurl=https%3A%2F%2Fedulider.pl)

Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień - po prostu bądź miły!



21 listopada to dzień, który w tym roku przypada na sobotę. Na samą myśl uśmiech pojawia się na twarzy, prawda? Bez oszukiwania, każdemu po przeczytaniu pierwszego zdania kącik ust uniósł się chociaż trochę. Dodatkowo, tego dnia obchodzimy *Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień*.

Święto to wywodzi się ze Stanów Zjednoczonych i jest to *World Hello Day*. Zostało ono zapoczątkowane przez dwóch braci – Michaela i Briana McCormacków, a stało się to w roku 1973, kiedy to zaprotestowali oni przeciwko konfliktowi pomiędzy Egiptem a Izraelem, przez który życie straciło tysiące żołnierzy, ale też cywilów. Wtedy ideą tego święta było to, byśmy byli dla siebie dobrzy i życzliwi i co ważne – rozwiązywali wszelkie problemy pokojowo, bo siła nie jest wyjściem z żadnej sytuacji. Ta idea nadal jest aktualna.

Świętujmy!

Tego dnia w 180 krajach na całym świecie organizowane są różne akcje, które mają na celu zbliżenie nas wszystkich do siebie nawzajem oraz zachęcenie do czynienia dobra, które jest w stanie zdziałać cuda. Głównym wyzwaniem tego dnia jest to, iż musimy wtedy przywitać się z co najmniej dziesięcioma osobami. Brzmi świetnie.

Dobro – to jest coś!

Czyż nie jest nam milej i lepiej, kiedy ktoś uśmiechnie się do nas na ulicy, podniesie nam długopis, który spadł nam z ławki, powie „Hej!” czy „Dzień dobry!” na korytarzu albo napisze z zapytaniem, co u nas słychać? Takie drobne, ale szczerze gesty znaczą więcej niż możemy sobie wyobrazić. Ta życzliwość, którą spotykamy w samej nazwie tego święta, to nie są tylko wielkie czyny, ale właśnie troska, ciepło, uśmiech. Czasem nawet niepotrzebne są słowa, aby uczynić czyjś dzień lepszym.

To nic nie kosztuje!

„- Twoje serce przypomina świeczkę, Soma. Potrafi zapłonąć ciepłym płomieniem. A gdy to robi, czuję radość i chcę się uśmiechać. Tak odbieram twoją życzliwość.” Napisała w swojej książce Naka Hatake i wydaje mi się, że te słowa obrazują sens Dnia Życzliwości – niech zapłonie w nas ciepło.

Dzielmy się naszą radością, darzmy innych uśmiechem i wszelkimi pozytywami.

Dobro nie kosztuje. Dziełając się nim, niczego nie tracimy, a pomagamy innym zyskać coś bardzo cennego – szczęście.



Wszyscy pragniemy serdeczności, bądźmy dla siebie. Po prostu.

21 listopada mamy „pretekst” do życzliwości, ale czy na pewno go potrzebujemy? Nie, dobro nie jest i nie może być okazjonalne.

Źródła tekstu:

<https://www.kalbi.pl/swiatowy-dzien-zyczliwosci-i-pozdrowien>
<https://bimka.pl/kalendarz/swiatowy-dzien-zyczliwosci-i-pozdrowien>
<https://lubimyczytac.pl/cytaty/t/zyczliwosc>

Źródła zdjęć:

https://unsplash.com/photos/uGP_6CAD-14
<https://unsplash.com/photos/M4FUKFJ73tM>

Bartosz Marchewka 2CG

„Księga cmentarna” - recenzja

Czytanie książek to świetny sposób na odświeżenie umysłu i spędzenie wolnego czasu. Poprawia zdolność wyślawiania się i pobudza wyobraźnię, co przynosi dobre skutki dla naszego

mózgu. Doskonałym wyborem przy szukaniu ciekawej książki, która pomoże w pokonaniu wieczornej nudy, jest powieść fantastyczna będąca jednocześnie horrorem pod tytułem „Księga Cmentarna”, której autorem jest Neil Gaiman.

Pomimo małej ilości stron, fabuła utworu jest rozwinięta, pełna niespodziewanych zwrotów akcji. Czytając „Księgę Cmentarną”, będziemy doświadczać wielu emocji, m. in. strachu, zaniepokojenia, smutku, radości. Książka opowiada o niemowlaku, którego rodziców zabił tajemni-

czy morderca. Na szczęście, mały chłopiec uciekł na pobliski cmentarz, gdzie trudu wychowania go podjęły się duchy zmarłych. Autor przedstawia nam swój obraz życia po śmierci, przybliża nam życiorysy postaci z przeróżnych epok, cała akcja dopełniona jest dodatkiem odrobiny magii, co zachęci większe grono czytelników. Tak jak w innych swoich dziełach, Neil Gaiman szokuje nowatorskim pomysłem na fabułę, na pewno zaskoczy swoją pomysłowością niejednego czytelnika.



Bez wątpienia mogę polecić „Księgę Cmentarną” każdemu, ponieważ jej fabuła bardzo mnie zaciękawiła, nie znudziła mnie nawet na moment. Według mnie, jest po prostu świetna. Myślę, że każdy może ją przeczytać: prawdziwy mól książkowy oraz poczętkujący czytelnik.

Źródło zdjęcia:

<https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4742591/ksiega-cmentarna>

Weronika Rojek 1E

Natura, wegetarianizm, anarchia - Lew Tołstoj

Wojna i pokój? Czy może *Anna Karenina*? Dzieła, o których słyssał cały świat i autor, który napisał powieści ponadczasowe. Wielki autorytet i równocześnie człowiek skromny. Kim był Lew Tołstoj?

Można by powiedzieć o nim wiele. Nie mam zamiaru streszczać całego jego życia, bo byłoby to co najmniej nudne. Natomiast opowiem trochę o tym, kim był i jakimi ideami się kierował. Dokładna data jego narodzin nie jest znana, urodził się w Rosji, przypuszczalnie między 28 sierpnia a 9 września 1828 roku. Interesował się filozofią. Sam był arystokratą, ale ciekawiło go życie chłopskie. Wybudował wiele szkół dla dzieci z takich rodzin, napisał podręcz-

nik, bajki i opowiadania. Był znakomitym powieściopisarzem, myślicielem i pedagogiem. Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli realizmu w literaturze europejskiej, anarchista, wegetarianin, inspiracja dla idei tołstoizmu. Można by jeszcze długo wymieniać. Krótko mówiąc, człowiek sukcesu.

W życiu miał dwie zasady: *permanentne doskonalenie moralne jednostki i nieprzeciwstawianie się złu przemocą*. Jest uznawany za twórcę wolnościowego chrześcijaństwa anarchistycznego. Nie jadał mięsa, sprzeciwiał się przemocy. Współcześnie można by go nazwać po części pacyfistą.

W latach 70. XIX wieku jego poglądy zaczęły się kształtować. Był już wtedy żonaty, miał rodzinę. Naukę Chrystusa pojmował racjonalistycznie. Nawoływał do powrotu do natury i miłości do bliźniego. Jesienią

1910 opuścił potajemnie swoją rodzinną wieś, by przeżyć resztę życia zgodnie ze swymi przekonaniami. W pociągu zachorował na zapalenie płuc. Data jego śmierci, podobnie jak data urodzenia, nie jest do końca jasna. Umiejscawia się ją jednak w okresie pomiędzy 7 a 20 listopada 1910 roku.

Lew Tołstoj był prawdziwym artystą. Zbuntowany anarchista, wegetarianin, pisarz XIX wieku. Spod jego pióra wyszła słynna *Anna Karenina*, był nominowany do Literackiej Nagrody Nobla. Zmarł niespodziewanie, być może gdyby nie pogoń za swymi ideałami, miałby trochę więcej czasu, lecz chciał żyć w zgodzie ze sobą.

Źródła:

https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Lew_Tolstoj

Amelia Szalas 2CG

„Socrealizm. Sztuka w służbie propagandy”

W radomskim Muzeum imienia Jacka Malczewskiego od 11 września 2020 roku dostępna

jest wystawa pt. „Socrealizm. Sztuka w służbie propagandy”. Jak mówią jej kuratorzy: Damian Jendrzeczyk i Krzysztof Skarżycki, opowiada ona o zjawisku w powojennej sztuce polskiej, jakim był socrealizm, który został

ogłoszony przez władze radzieckie jako jedyny słuszny kierunek w plastyce.

Wystawa łączy w sobie elementy sztuki takie jak malarstwo, rzeźba, plakat, grafika

i wzornictwo przemysłowe. Ekspozycję podzielono również na dwie istotne części: pierwszą, złożoną z dzieł artystów godzących się z nową, radziecką doktryną sztuki oraz twórców niezależnych, którzy nie byli promowani przez ówczesną władzę, a ich prace najczęściej nie były wystawiane w galeriach.



Do pierwszej grupy artystów należą m. in. Juliusz Krjewski i Włodzimierz Zakrzewski, a także słynni przedwojenni artyści, tacy jak Wojciech Weiss, Zbigniew Pronaszko czy Xawery Dunikowski. Tematyką ich dzieł była głównie rola jednostki pracującej dla wspólnego dobra społeczeństwa, a także odbudowa powojennej Polski. Prace artystów przedstawiały m. in. rolników w polu, robotników w zakładach przemysłowych, architektów

projektujących nowe budynki oraz proces industrializacji, przemiany na polskich wsiach. Obrazy przedstawiały ludzi wykonujących swoje codzienne obowiązki, jednak miały na celu pochwałę sumiennej pracy na rzecz wspólnego odbudowania upadłej gospodarki, jednoczenia sił wszystkich warstw społecznych. Artyści, którzy uczestniczyli w oficjalnej sztuce, byli hojnie nagradzani przez państwo, które fundowało stypendia, kupowało prace, a nawet przydzielało pracownie i mieszkania.

Do drugiej grupy artystów należą m. in. Władysław Strzemiński, Maria Jarema czy Jonasz Stern. Ich dzieła budziły dezaprobatę władzy, która nie pozwalała na upublicznianie żadnej formy sztuki niezgodnej z ideą komunizmu. Z tego powodu, niezależni artyści tworzyli głównie „do szuflady”. Ze względu na fakt, iż zarówno w Związku Radzieckim, jak i w Polsce władze szczególnie tępiły abstrakcję oraz wszelkie nowoczesne tendencje artystyczne XX wieku, twórcom nieuczestniczącym w życiu artystycznym groziły represje, np. utrata pracy czy wykluczenie ze Związku Polskich Artystów Plastyków, co wiązało się z brakiem zleceń, stypendiów, niemożnością zakupu potrzebnych materiałów. Opozycjoniści znajdowali azyle na stanowiskach w teatrach czy w wydawnictwach, ilustrując książki. Dopiero w roku 1957 ich zgromadzone dzieła ujrzały światło dzienne.



Osobny element wystawy tworzy oryginalny zbiór plakatów propagandowych z lat 50-tych. Do ich najsłynniejszych autorów należą m. in. Henryk Tomaszewski, Józef Mroszczak, Tadeusz Trepkowski czy Waldemar Świerzy. Plakat ma na celu przekazanie krótkiej, zwięzłej informacji za pomocą nieskomplikowanej ilustracji o przykuwających wzrok barwach. Ta forma grafiki idealnie nadawała się do poszerzania propagandy i podświadomego oddziaływania na rozum odbiorcy.



Część wystawy została poświęcona również sztuce ludowej. Składają się na nią rozmaite prace wykonane na drewnie, szkłe, wycinanki czy drewniane figurki. Nawiązują one m. in. do walki z analfabetyzmem, walki o pokój czy reakcji mieszkańców wsi na szereg zmian wprowadzonych w powojennej Polsce przez komunistyczne władze.



Wystawę kończą dzieła z okresu zapowiadającego „odwilż październikową”, a tym samym upadek socrealizmu. Taka prognoza pojawiła się po Ogólnopolskiej Wystawie Młodej Plastyki w warszawskim Arsenale otwartej w 1955 roku.

Moim zdaniem, wystawa jest zdecydowanie warta uwagi. Polecam ją szczególnie młodzieży licealnej, która w programie nauczania w szkole średniej może spotkać się z zagadnieniami sztu-

ki socrealizmu. Przykład powojennego niedocenionego artysty pojawia się nawet w jednej z lektur - „Mistrzu i Małgorzacie” autorstwa Michaiła Bułhakowa.

Ekspozycja składa się z tak wielu elementów, że odbiorca może wyobrazić sobie ówczesną sytuację w Polsce z perspektyw ludzi z rozmaitych środowisk i warstw społecznych. Zależnie od własnych poglądów politycznych i stanowiska wobec władz, artyści subiektywnie

przedstawiali sytuację w państwie. Ta różnorodność pozwala nam dostrzec konflikty i kontrasty, jakie pojawiły się wówczas wśród Polaków.

Źródła:

Informacje o socrealizmie - wikipedia.org
Informacje o wystawie - echodnia.eu
Zdjęcia - Amelia Szałas